Uroczystości upamiętniające 125. rocznicę urodzin Witolda Pileckiego

14.5.2026 - Jarosław Szarek | Instytut Pamięci Narodowej

13 maja 2026 roku pod pomnikiem Witolda Pileckiego w Warszawie odbyły się uroczystości upamiętniające rotmistrza, zorganizowane przez Fundację Projekt Patriotyzm oraz Fundację Służba Niepodległej. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski.

> – W osobie rotmistrza Witolda Pileckiego skondensowało się wszystko to, co w Polsce najwspanialsze i najpiękniejsze. Wychowany w duchu patriotycznym, był człowiekiem wszechstronnie utalentowanym. Uznał jednak, że poświęci swoje życie Polsce. I poświęcił to życie do końca

– przypomniał dr hab. Karol Polejowski.

> – Niezłomny oficer Wojska Polskiego, kochający swą Ojczyznę, w całości oddany rodzinie i Bogu. Dziś wspominamy i czcimy wybitnego Polaka XX wieku, któremu przyszło żyć w tragicznych czasach II wojny światowej i początku sowieckiej, nieludzkiej okupacji

– dodał zastępca prezesa IPN.

Pamięć rotmistrza uczcili dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Adrianna Garnik, przedstawiciele Wojska Polskiego, społecznicy oraz mieszkańcy Warszawy.

Na koniec uroczystości zebrani złożyli wieńce pod pomnikiem Witolda Pileckiego w al. Wojska Polskiego. Upamiętnienie znajduje się w pobliżu miejsca, w którym rotmistrz w 1940 r. dołączył do łapanki, żeby znaleźć się wśród osób wiezionych do KL Auschwitz.

W Kościele św. Stanisława Kostki została odprawiona msza w intencji bohatera.

***

Jarosław Szarek: *Witold Pilecki – jeden z najodważniejszych ludzi na świecie*

Jeszcze ćwierć wieku temu nazwisko Witolda Pileckiego nie było znane nawet większości Polaków. Dzisiaj jest on w Polsce bohaterem, którego imieniem nazywane są ulice. Młodzież często wybiera go na patrona szkół czy drużyn harcerskich. Rocznica jego śmierci obchodzona jest niemal jak święto państwowe. Trzydzieści lat po upadku dyktatury komunistycznej w Polsce i zakończeniu dominacji sowieckiej w Europie Środkowej Pilecki stał się symbolem polskiego heroizmu i patriotyzmu.

Człowiek – który jako żołnierz polskiej armii podziemnej podjął się specjalnej misji, polegającej na przeniknięciu do niemieckiego obozu w Auschwitz, by poznać prawdę o losie tysięcy osób przetrzymywanych za drutami kolczastymi – powiedział po latach o komunistycznych torturach: „Oświęcim przy nich to była igraszka”. Wypowiedziała te słowa osoba, która poznała nie tylko piekło

niemieckiego obozu koncentracyjnego, ale też krwawą rzeczywistość dwóch wielkich wojen stoczonych przez Polaków: w latach 1919–1921 z bolszewikami i we wrześniu 1939 r. z niemieckim agresorem.

Witold Pilecki urodził się na początku XX wieku – 13 maja 1901 r. Był to czas, kiedy Polski nie było na mapie świata. Pod koniec XVIII wieku ziemie państwa polsko-litewskiego (obejmującego także obszar dzisiejszej Białorusi i Ukrainy) zagarnęli i podzielili między siebie trzej sąsiedzi: Rosja, Austria i Prusy. Cały XIX wiek to seria podejmowanych przez kolejne pokolenia zrywów zbrojnych, w których uczestniczyli przodkowie Witolda Pileckiego.

Jednak dopiero sytuacja, w której ciemiężyciele Polski stanęli w 1914 r. przeciwko sobie w Wielkiej Wojnie zmieniła niekorzystną sytuację geopolityczną, co wykorzystali Polacy, sięgając po niepodległość po 123 latach niewoli.

Młodość Witolda Pileckiego to okres odbudowywania polskiej państwowości. Na samym początku Polacy musieli stoczyć walkę o niemal każdy fragment swojej granicy. Pilecki jako osiemnastolatek walczył o Wilno. Następnie w 1920 r. wraz z setkami tysięcy zdeterminowanych żołnierzy brał udział w powstrzymaniu wojsk bolszewickich w ich marszu na zachód, który miał skończyć się dopiero nad Atlantykiem. Obrona Warszawy, znana w Polsce jako Cud nad Wisłą, nie tylko uratowała młode państwo, ale też pokrzyżowała plany Lenina dostarczenia zarzewia czerwonej ideologii aż do Berlina i Paryża. Gdy nastał upragniony pokój, młody Witold zrezygnował z kariery wojskowej i zajął się rodzinnym majątkiem. Założył rodzinę. Nic nie zapowiadało tragedii, która miała nastąpić.

We wrześniu 1939 roku agresywni sąsiedzi, Niemcy i Rosja, po raz kolejny zapragnęli podzielić między siebie polskie ziemie. Porozumienie Hitlera i Stalina i ich wspólna napaść na Polskę (efekt paktu Ribbentrop-Mołotow) rozpoczęły II wojnę światową. Pilecki wyruszył na front i znów stanął do obrony swojej ojczyzny. Trzydzieści pięć dni krwawej walki nie uratowało jednak kraju. Polacy nie pogodzili się z utratą niepodległości – utworzyli państwo podziemne – fenomen w skali świata. Mimo wszechobecnego terroru niemieckiego gestapo i rosyjskiego NKWD działały struktury polskiej konspiracji. Oczywiście wśród setek tysięcy członków ruchu oporu znalazł się Witold Pilecki.

We wrześniu 1940 r. podjął się wykonania niezwykłej misji. Zgłosił się na ochotnika jako ten, który dobrowolnie da się schwytać w czasie łapanki przeprowadzanej przez Niemców w Warszawie. W ten sposób trafił do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Jego zadaniem było rozpoznanie obozowych warunków. Już miesiąc później przesłał swoim przełożonym raport. Jako numer obozowy 4859 pozostawał za drutami dwa lata i siedem miesięcy. W tym czasie zorganizował w obozie konspiracyjny Związek Organizacji Wojskowej skupiający ponad sto osób we wszystkich komandach. Skrupulatnie dokumentował ponurą rzeczywistość obozową, jednak zagrożony aresztowaniem i egzekucją zdecydował się na brawurową ucieczkę.

1 sierpnia 1944 r. w terroryzowanej przez Niemców od blisko pięciu lat Warszawie wybuchło powstanie. Na wiadomość o polskim zrywie Stalin powstrzymał… napierającą na zachód Armię Czerwoną. Wojska sowieckie stanęły na warszawskim brzegu Wisły i przez 62 dni nierównej walki na ulicach polskiej stolicy bezczynnie przyglądały się dramatowi, który rozgrywał się po drugiej stronie rzeki. Efekt? 200 tysięcy zabitych, ponad pół miliona wypędzonych, miasto zburzone w 50 procentach, zbezczeszczone i zrównane z ziemią świątynie, doszczętnie zniszczone śródmieście. Warszawa. Wśród bohaterskich powstańców, którzy stanęli na barykadach, był też oczywiście Witold Pilecki, który po zakończonych walkach trafił do niemieckiego obozu jenieckiego.

Po zakończeniu wojny przybył do Polski, gdzie rozpoczęła się sowiecka okupacja. Zbudował w kraju siatkę konspiratorów, dzięki której przekazywał legalnym polskim władzom w Londynie informacje o postępującej komunizacji i terrorze komunistycznym w Polsce. Został jednak aresztowany i po

torturach skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 25 maja 1948 r. strzałem w tył głowy. Rodzina Witolda dowiedziała się o tym dopiero czterdzieści lat później. Pochowany został w bezimiennym grobie w niewiadomym miejscu.

Postać Witolda Pileckiego stała się symbolem. Polacy w jego losach widzą prawdziwą historię swojej ojczyzny, ujętą w jednym życiorysie. Dramatyczne wybory, chwała i cierpienie. Bohaterstwo skazane na zapomnienie, dziś odkrywane ponownie. To wszystko jest powodem ogromnej fascynacji tą wyjątkową postacią. Ale jest też dowodem na słuszność głęboko zakorzenionego w polskiej duszy przekonania: Prawda zawsze zwycięża.

Autor: dr Jarosław Szarek

Polecamy:

- Artykuły o Witoldzie Pileckim na portalu przystanekhistoria.pl
- Biogram IPN: Rotmistrz Witold Pilecki
- Rotmistrz Witold Pilecki
- Ostatnia droga rotmistrza Witolda Pileckiego
- Wystawa IPN: Witold Pilecki
- Konspiracyjna tożsamość Witolda Pileckiego w KL Auschwitz
- Publikacja: Rotmistrz Witold Pilecki 1901-1948 / Rotamaster Witold Pilecki 1901–1948

https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/242059,Uroczystosci-upamietniajace-125-rocznice-urodzin-Witolda-Pileckiego.html